

ODZYSKANY BLASK.

KONSERWACJA NOWOŻYTNYCH RZEŹB OŁTARZOWYCH ZE ZBIORÓW MUZEUM KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO JANA PAWŁA II¹

KRZYSZTOF PRZYLICKI

30 listopada 2018 r. zakończyły się prace konserwatorskie przy dziewięciu XVIII-wiecznych rzeźbach ołtarzowych ze zbiorów Muzeum KUL dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Należąca do zbiorów Muzeum KUL kolekcja nowożytnej plastyki sakralnej zaliczana jest dziś do najcenniejszych w Polsce. Szereg rzeźb przypisywanych jest czołowym rzeźbiarzom tamtych czasów – m.in. Sebastianowi Zeislowi (czynny 1745 – około 1780) i Janowi Eliaszowi Hoffmanowi (około 1690-1751).

KOLEKCJA RZEŹBY W MUZEUM KUL



Apostołowie św. Jan i św. Piotr, zdjęcia z niemieckich kart ewidencyjnych.
Fot. archiwum Muzeum Lubelskiego w Lublinie

Wnikliwa lektura spisu muzealiów ofiarowanych KUL w 1932 r. przez ks. Władzińskiego dowodzi, że w przedwojennych zbiorach nader skromnie prezentowała się kolekcja rzeźby. Obejmowała łącznie tylko osiem pozycji, tj.: *Głowę na podstawie dębowej* (odnaleziona w Muzeum Lubelskim w Lublinie 20 VIII 2013 r.), *Głowę terakotową*, dwie drewniane płaskorzeźby z wizerunkami świętych Franciszka i Marii

Magdaleny, dwie płaskorzeźby dłuta Chołodowskiego z 1825 r. w brązowej oprawie, które wyobrażały: *Boże Narodzenie* i *Zdjęcie z krzyża* oraz dwa „fragmenty rzeźb”. Z doniesień prasowych dowiadujemy się nadto, że *Uniwersytet dołączył do tego [darowizny ks. Władzińskiego], kilkanaście rzeźb figur alabastrowych, ofiarowanych [...] przez hrabinę [Aniełę] Potulicką*².

¹□Tekst przygotowany na podstawie: *Odzyskany blask. Barokowe rzeźby ołtarzowe ze zbiorów Muzeum KUL*, red. K. Przylicki, Lublin 2018.

² *Muzeum im. Ks. Kanonika Jana Władzińskiego*, „Głos Lubelski” 1932, 18, nr 276, s. 2.



Św. Jan. Stan przed i po konserwacji
Sebastian Zeisel (czynny 1745 – około 1780) i warsztat; 3. ćw. XVIII w.; rzeźba przyścienna, od tyłu wydrążona; drewno, zaprawa kredowo-klejowa, warstwy malarskie, złoto płatkowe; wys. 130 cm; nr inw. MU KUL III-329; przekaz z Centralnej Składnicy Muzealnej w 1956 r.

II wojna światowa nad wyraz okrutnie obeszła się ze zgromadzonymi w KUL kolekcjami. Już w grudniu 1939 r. padły one łupem Niemców i do dziś uznawane są za zaginione. Osobą bezpośrednio odpowiedzialną za „zabezpieczenie” zbiorów był dr Joseph Mühlmann. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że po skonfiskowaniu muzealiów Niemcy zdeponowali je w gmachu Muzeum Lubelskiego. Taki bieg wydarzeń zdaje się potwierdzać fakt, że wśród kart ewidencyjnych, dokumentujących skonfiskowane przez Niemców dzieła sztuki, znalazło się kilka sporządzonych dla muzealiów z dawnej kolekcji KUL. Ponadto w zbiorach tego muzeum zidentyfikowane zostały w 2014 r. cztery obiekty z historycznej kolekcji ks. Jana Władzińskiego.

Po zakończeniu działań wojennych, wobec całkowitej utraty zbiorów muzealnych, władze uniwersyteckie podjęły trud stworzenia ich na nowo. Inicjatorem tych działań był ks. rektor Józef Iwanicki (1902-1995), który w 1956 r. skierował list do biskupów diecezjalnych z apelem o wytypowanie z podległych im muzeów sztuki sakralnej obiektów dla KUL.

I tu właśnie znajdujemy odpowiedź, skąd w murach lubelskiej *Alma Mater* znalazła się kolekcja średniowiecznej sztuki śląskiej. Do apelu rektora pozytywnie ustosunkowała się bowiem jedynie Kuria Metropolitalna Wroclawska. Dotkliwe straty poniesione przez KUL w wyniku grabieżczej polityki okupanta chciano w ten sposób zrekompenzować darowizną, na którą złożyły się zabytki sztuki śląskiej z okresu od XIV do XVIII w., zgromadzone przez Niemców w murach tamtejszego Muzeum Archidiecezjalnego (niem. Erzbischöfliches Museum Breslau). Na polecenie Jego Ekscelencji ks. Kazimierza Lagosza (1888-1961), Ordynariusza wrocławskiego, wytypowaniem obiektów zajęła się



Św. Piotr(?). Stan przed i po konserwacji
Sebastian Zeisel (czynny 1745 – około 1780) i warsztat; 3. ćw. XVIII w.; rzeźba przyścienna, od tyłu wydrążona; drewno, zaprawa kredowo-klejowa, warstwy malarskie, złoto płatkowe; wys. 130 cm; nr inw. MU KUL III-1558; przekaz z Centralnej Składnicy Muzealnej w 1956 r.

specjalna komisja kurialna. Z wrocławskich zbiorów wyłączono ogółem 26 obiektów, w tym 14 przykładów śląskiej plastyki XV-XVI wieku. Przekazanie muzealiów nastąpiło w obecności wicedyrektora wrocławskiej placówki Zygmunta Wrześniowskiego oraz przedstawicieli KUL – znanego artysty malarza prof. Antoniego Michalaka (1899-1975) oraz ks. dr. Michała Ślipka (1907-1971). Trudno z dzisiejszej perspektywy określić jednoznacznie kryteria, jakimi kierowała się komisja przy wyborze obiektów. Prawdopodobnie miał to być stosunkowo różnorodny pod względem artystycznym przegląd sztuki śląskiej z magazynowych zasobów Muzeum. Ciekawie rysuje się także kwestia przekazu rzeźb z Centralnej Składnicy Muzealnej Ministerstwa Kultury i Sztuki z 23 października 1956 roku. W Muzeum KUL zachowany jest odpis listu zawierającego zgodę Centralnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków MKiS udzieloną dyrekcji Muzeum Lubelskiego na *nieodpłatne przydzielenie [...] rzeźb dla celów naukowych Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu w Lublinie* oddanych w depozyt Składnicy w dn. 15 marca 1956 roku. Protokół zdawczo-odbiorczy z dn. 23 października 1956 r., pokwitowany ze strony KUL przez Antoniego Michalaka, zawiera 67 pozycji z zakresu barokowej i rokokowej plastyki, przy czym ostatni punkt obejmuje 42 różne fragmenty *od rzeźb i dekor[acji]*.



Św. Bartłomiej. Stan przed i po konserwacji
Sebastian Zeisel (czynny 1745 – około 1780) i warsztat 3. ćw. XVIII w.; rzeźba przyścienna, od tyłu wydrążona; drewno, zaprawa kredowo-klejowa, warstwy malarskie, złoto płatkowe; wys. 132 cm; nr inw. MU KUL III-330; przekaz z Centralnej Składnicy Muzealnej w 1956 r.

W tym wypadku dokumentacja jest niestety bardzo oględna. W większości określeń unikano bowiem używania słów *święty/święta*, zastępując je sformułowaniami typu „postać kobieca”, „postać dostojnika kościelnego”. Imiona wyrzeźbionych świętych podane zostały tylko w ewidentnych przypadkach. Dokładniejsze dane na temat „rzeźb z Kozłówki” znajdujemy w niemieckiej dokumentacji z okresu wojny. W Muzeum Lubelskim zachowały się karty ewidencyjne dla 26 zabytków, w których wymienieni są dawni właściciele obiektów. I tak 14 z nich, głównie główek anielskich i fragmentów rzeźb,

należało pierwotnie do lubelskich dominikanów, kolejnych 11 – przede wszystkim dużych rzeźb świętych – do seminarium duchownego, a jedna pochodziła z kościoła św. Mikołaja na Czwartku w Lublinie. Figury „seminaryjne”, reprezentujące tak różne oblicza plastyki nowożytnej, mogły pochodzić z przedwojennych



Św. Piotr – rzeźba na wystawie w Muzeum KUL

zbiorów Muzeum Diecezjalnego, które pierwotnie mieściło się właśnie w gmachu seminarium. Po konfiskacie, podobnie jak w przypadku zbiorów KUL, musiały być one przewiezione do Muzeum Lubelskiego i tam przetrwać okres okupacji. Po zakończeniu II wojny światowej Muzeum Lubelskie zaproponowało oddanie rzeźb lokalnym parafiom. Te nie były jednak zainteresowane ich przejęciem. W zaistniałej sytuacji zabytki przekazane zostały jako depozyt do Centralnej Składnicy Muzealnej w Kozłówce. Można domniemywać, że zły stan zachowania rzeźb, a także fakt, że do wojny były własnością instytucji kościelnych, złożyły się na pozytywną decyzję Centralnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków wobec wniosku dyrekcji Muzeum Lubelskiego o zgodę na przekazanie wybranych rzeźb dla celów naukowych w KUL.

PRZEDMIOT KONSERWACJI

Pracami konserwatorskimi objęte zostały rzeźby: św. św. Piotra, Andrzeja, Bartłomieja, Jana i nieokreślonego apostoła, łączone z warsztatem Sebastiana Zeisla, a także figury św. Kazimierza Jagiellończyka i dwóch aniołów powstałe najprawdopodobniej w pracowni Jana Eliasza Hoffmana oraz Chrystusa jako Salvatora Mundi – dzieło krzeszowskiego warsztatu Antona Dorazila (około 1695-1759).

KONSERWACJA RZEźB

W przypadku obiektów muzealnych najczęściej podejmuje się działania mające na celu zabezpieczenie i utwalenie substancji zabytku oraz zahamowanie procesów jego destrukcji. Takie też założenia

przyświecały naszym konserwatorom. Ocalenie starych warstw malarskich i złoceń bywa jednak nad wyraz pracochłonne.

Stan rzeźb w momencie przekazania do konserwacji był bardzo zły. Głównym celem podjętych prac ratunkowych było wydobicie i podkreślenie wartości historycznych, artystycznych i estetycznych obiektów. W niektórych przypadkach – mając na uwadze przyszłe eksponowanie zabytków – zdecydowano się na działania estetyzacyjne, mieszczące się jednak w ramach konserwacji tzw. zachowawczej. Szczególnie trudne było zdjęcie grubych warstw wosku założonych w latach 60. XX w. dla powstrzymania osypywania się polichromii i złoceń. Po ich usunięciu konserwatorzy przystąpili do konsolidacji warstw wykończeniowych, a następnie oczyszczania. Pełną konserwację przeszła rzeźba Chrystusa jako Salvatora Mundi. Posiadała ona kompletną, oryginalną polichromię. Rekonstrukcji poddane zostały jedynie palce prawej ręki oraz krzyżyk wieńczący złoconą kulę. Z uwagi na daleko posuniętą oksydację srebrzeń obłoków, na których spoczywa figura Zbawiciela, zdecydowano się na ich rekonstrukcję przy użyciu srebra płatkowego. We wszystkich rzeźbach, choć w różnym stopniu, wyraźne były ślady destrukcyjnej działalności drewnojadów. Konieczna była dezynsekcja oraz zaimpregnowanie gąbczastych struktur drewna.

Efekty prac zostały zaprezentowane na wystawie „Barokowe rzeźby ołtarzowe ze zbiorów Muzeum KUL” w siedzibie muzeum (Gmach Główny KUL), do której aranżację stworzyła Karolina Fandrejewska – znana polska scenografka i kostiumografka. Wystawie towarzyszył katalog zawierający najnowsze ustalenia atrybucyjne i faktograficzne oraz dokumentację konserwatorską.



Rzeźby po konserwacji prezentowane na wystawie w Muzeum KUL

Odrestaurowane rzeźby staną się ważnym elementem przyszłej ekspozycji Muzeum KUL (w części poświęconej sztuce religijnej okresu baroku i rokoka) i to wokół nich zbudowana będzie narracja nt. rozwoju lokalnej plastyki ołtarzowej okresu nowożytnego. Trudnego zadania konserwacji rzeźb podjął się Grzegorz Gołubiak z zespołem. Prowadzone na szeroką skalę prace konserwatorskie zbiorów muzeum są wyrazem wdzięczności wobec naszych donatorów, którzy widzieli w katolickiej uczelni godnego opiekuna ich umiłowanych kolekcji, a także wypełnieniem postulatów głoszonych przez naszych poprzedników – ks. kan. Jana Władzińskiego (1861-1935) oraz ks. prof. Władysława Smolenia (1914-1988), którzy dziś zaliczani są do czołowych propagatorów idei ochrony zabytków architektury i sztuki kościelnej.

KRZYSZTOF PRZYLIICKI

Doktor historii sztuki, dyrektor Muzeum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, adiunkt w Katedrze Historii Sztuki Średniowiecznej i Nowożytnej w Instytucie Historii Sztuki KUL.